



Z dwu dyscyplin konkursu sprawnościowego było rzucanie śnieżek do celu. Konferencja Tadeusza Wantuła (z prawej) w pewnym momencie odłożył mikrofon i dołączył do rytmu z Wędrzyni. Fot. ROMAN BASELIDES

BIAŁY RAJD 2005 Z NOWYM REKORDEM

Zabawa udziału warta

KOSZARZYSKA (man) – Rekordowa liczba uczestników wzięła udział w 5. edycji Białego Rajdu, który w sobotę odbył się na zboczach Kikuli w Koszarzyskach. Dobrego nastroju zadowolonym uczestnikom nie popsula nawet mroźna i wietrzna pogoda.



W zorganizowanej przez trzyniecki Klub Kultury zabawie turystyczno-artystyczno-kulinarno-sprawnościowej (współorganizatorem został w tym roku „Beskid Śląski”) uczestniczyło 308 osób. Na starcie siedmiu z ośmiu wytyczonych tras stanęło 206 piechurów i 56 narciarzy. Najliczniejszą ekipę narciarską wystawiła PSP Czeski Cieszyn. Najmłodszy narciarz, 6-letni Mateusz Wantuła, pokonał trasę nr 6 (Jaworowy-Kikula), natomiast najstarszy – 65-letni Tadeusz Brzóska trasę nr 4. Tytuł Seniora Białego Rajdu uzyskała Elżbieta Szotkowska z Gródka. Babcia jednej z uczennic PSP w Koszarzyskach przebyła bowiem trudną trasę (z potężną ilością świeżego śniegu) prowadzącą z Koszarzysk przez Zorómbek na Kikulę.

placu przed ośrodkiem turystycznym „Pasieczki” odbyły się konkursy artystyczne, kulinarne i sprawnościowe.

Tematyka konkursu w budowie rzeźb śniegowych była dowolna, a budowniczym rzeczywiście nie brakowało pomysłów. Na wyznaczonych przestrzeni pojawiły się m. in. ośmiornica, pająk, mucha, sfinks, tort i ogromny wieprz. Jury artystyczne, któremu przewodniczył aktor SP Teatru Cieszyńskiego Ryszard Pochroń, najwyżej oceniło rzeźbę pt. „Uczta” wykonaną przez ekipę z Gnojnika.

ciąg dalszy na str. 8

Przed południem, kiedy do mety dotarli już wszyscy uczestnicy, na

Miasto bez malunków

ORŁOWA (wak) – Na usunięcie bazgrołów, którymi pokryte są budynki na terenie Orłowej, miasto wydawało rocznie kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy koron. W tym roku samorządowcy postanowili więc, że sprawą tą powinni się zająć sami właściciele domów lub ich zarządcy.

Większość adresatów na apel odpowiedziało pozytywnie. Jest jednak kilku zarządców, którzy nie zamierzają wydawać swoich pieniędzy na usuwanie bazgrołów, które są „dziełem” nieznanych wandalów. Argumenty te nie przemawiają jednak do gospodarzy miasta. Mało tego, właścicielom budynków, którzy nie zrealizują tego zadania, grozi mandat.

ciąg dalszy na str. 2

RATUSZ BARDZIEJ PRZYCHYLNY

Dla poszukiwaczy złóż

JABŁONKOWE (kor) – Burmistrz miasta Petr Sagitarius, jego zastępca Stanisław Jakus oraz szef wydziału ochrony środowiska ratusza Jiří Vavřáč spotkali się pod koniec ub. tygodnia z przedstawicielami spółki „Unigeo”, która chciałaby przeprowadzić w Jabłonkowie badania zasobów gazu ziemnego i ropy naftowej.

Na początku bm. rada miejska nie wyraziła zgody na przeprowadzenie badań. Jej członkowie argumentowali, że mają za mało informacji. Po spotkaniu ojcowie miasta postanowili, że temat ponownie wróci pod obrady w najbliższy czwartek.

– Przedstawiciele „Unigeo” zapewnili nas, że badania nie będą miały negatywnego wpływu na środowisko naturalne i że chodzi wyłącznie o ropę

i gaz, a nie o badania zasobów np. węgla – powiedział „GL” wiceburmistrz S. Jakus. – Ważne jest też to, że chodzi na razie wyłącznie o plany. „Unigeo” nie rozpocznie badań jutro czy pojutrze, ale dopiero, gdy zajdzie taka potrzeba. Poza tym badania przebiegłyby wówczas nie tylko w naszym mieście, ale na całym prawie Podbeskidziu.

Spotkanie śląskich rektorów

OSTRAWA (mro) – Rektorzy sześciu śląskich uniwersytetów i szkół wyższych spotkają się dziś i jutro na Uniwersytecie Ostrawskim na posiedzeniu Śląskiej Konferencji Rektorów, by podsumować dotychczasową współpracę, określić plany na przyszłość

oraz wybrać nowego przewodniczącego Konferencji.

W spotkaniu polską stronę będzie reprezentował rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach Janusz Janeczek, rektor Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach Florian Kuźnik, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego Zdzisław Łatajka i rektor Uniwersytetu w Opolu Józef Musielok. Z czeskiej strony będą to rektor Uniwersytetu Śląskiego w Opawie Zdeněk Jirásek oraz rektor Uniwersytetu Ostrawskiego Vladimír Baar.

Śląska Konferencja Rektorów została założona 20 listopada 2003 roku na Uniwersytecie Śląskim w Opawie. Jej celem jest jednolite podejście do badań naukowych, wymiany pracowników, informacji, współpracy w zyskiwaniu stopni naukowych oraz urządzania konferencji naukowych.

Żegnaj, Nowa Huta!

OSTRAWA (mro) – Nowa Huta w Ostrawie, czołowy zakład pracy w regionie zatrudniający ponad 9 tys. pracowników, zmienia nazwę. Zdecydowali tak w ub. piątek jego akcjonariusze.

Od tego momentu huta nazywa się Mittal Steel Ostrava, a na jej czele nadal stoi dyrektor generalny Franciszek Chowaniec.

Przyjęcie nowej nazwy jest konsekwencją zmiany nazwy spółki LNM Holdings, właściciela Nowej Huty, która obecnie nazywa się Mittal Steel Company. Adekwatne zmiany są przeprowadzane i w oddziałach spółki – np. dotychczasowe Polskie Huty Stali nazywają się już Mittal Steel Poland. Cała grupa należy bowiem do indyjskiej rodziny Mittali.

SPÓŁKA SZYKUJE SIĘ DO OBCHODÓW 120-LECIA

BOGUMIN (h) – Największy pracodawca w regionie bogumińsko-orłowskim, huta i druciarnia Bogumin (ŻDB a.s.), szykuje się do obchodów 120-lecia. W skład ŻDB wchodzi dziesięć zakładów produkcyjnych, w tym jeden w wiosce Kamenna koło Szumperka, oraz dwa zakłady nieprodukcyjne. W bogumińskiej hucie i druciarni powstaje bardzo szeroki asortyment wyrobów z drutu, kordy oponowe, kotły, kaloryfery, produkty ze stali, liny, sprężyny itp. Wiele z nich przeznaczają się na eksport do kilkudziesięciu krajów na całym świecie. Jednym ze znaczących, tradycyjnych zresztą odbiorców bogumińskiej spółki jest również Polska.

Początki ŻDB były skromne. W 1885 roku berliń-

scy przedsiębiorcy, Albert Hahn i Heinrich Eisner, uruchomili w drewnianej hali wybudowanej na nabytej w tym celu działce produkcję rur. Hala stanęła na terenie ówczesnego Szonychla (dziś No-

Zaczęło się od rur

wy Bogumin), niedaleko nowej kolei koszycko-bogumińskiej. Po walcowni wybudowano odlewnię. W okresie międzywojennym firma zatrudniała już ok. 2,5 tys. pracowników. Pozyśkanie taniej siły roboczej nie przedstawiało wtenczas większego problemu, nad wyraz szczęśliwa okazała się też lokalizacja firmy, m.in. dzięki bliskości Kolei Północnej

cesarza Ferdynanda prowadzącej z Wiednia przez Bogumin do Krakowa oraz kolei pruskiej łączącej Bogumin z Raciborzem, Wrocławiem i Berlinem. Istotne było też to, że niedaleko znajdowały się huty żelaza, trzyniecka i witkowska, a także kopalnie węgla.

Huta i druciarnia przeżywała, jak to już bywa, okresy lepsze i gorsze, kilka lat temu w ostatniej chwili firma uniknęła upadłości. Obecnie spółka ŻDB przeżywa czas prosperity, zatrudnia ok. 2800 pracowników (w 2000 r. było ich jeszcze 3550) i jest najbardziej znaczącym pracodawcą w tym regionie. W Boguminie i okolicy nie ma rodziny, w której przynajmniej jedna osoba nie pracowała kiedyś lub nie pracuje właśnie „u Hahna”.

ŚPIEWACZO-MUZYCZNE PRZED FESTIWALEM

hca samodzielności

CIESZYN (mro) – Głosowanie dyktów i prezesów chórów podczas obrad Zrzeszenia Śpiewaczo-muzycznego ZG PZKO w siedzibie kongresu Polaków zdecydowało o przedłożeniu pod obrady walnego zgromadzenia wniosku o jej oddzielenie.

– powiedział „GL” Jan Hławiczka,

ka, prezes ZSM, do czasu walnego zaplanowanego na 6 maja w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie zostanie przygotowany przez Leszka Kalinę, Alojzego Suchanka oraz Ksenię Stuchlik statut nowej organizacji. Przewiduje się, że ZSM poda także akces do Kongresu Polaków w RC.

Pytano o powody tej decyzji J. Hławiczka odpowiedział, że jako samodzielnej jednostce rysują się ZSM lepsze perspektywy na pozyskanie finansów, grantów, sponsorów itp. Dodał, że przedstawiciele ZSM spotkali się z władzami PZKO, by przedyskutować aspekty tej decyzji. Mocny trzon liczącej 26 zespołów nowej organizacji będzie tworzyć 19 zespołów pezetkaowskich. – Nie ma zasadniczych sprzeciwów, żeby Zrzeszenie się usamodzielniało – podsumował Hławiczka.

Na spotkaniu omawiano także przygotowania do tegorocznego Festiwalu PZKO. Wytypowano pieśni do wspólnego śpiewania. Tradycyjnie zabrzmia hymn czeski i polski, dołączył hymn Unii Europejskiej, będzie także „Gaude Mater Polonia” w wykonaniu połączonych chórów. Na zakończenie przewiduje się wspólne śpiewanie wiązanki piosenek cieszyńskich.

Kongres Polaków w RC zaprasza na kolejne

SEJMIKI GMINNE

24. 2. 2005 – Cz. Cieszyn

z Mostami, Mistrzowicami,

Łukowem Dolnym i Górnym

z. 17.00, sala konferencyjna

Kongresu Polaków

24. 2. 2005 – Trzyniec

godz. 17.00, Dom PZKO

(Stare Miasto)

24. 2. 2005 – Cierlicko

i Stanisławice

godz. 17.00,

Dom Żwirki i Wigury

27. 2. 2005 – Nawsie

godz. 16.30, Dom PZKO

ogoda

WTOREK – Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady śniegu. Temperatura w dzień ok. 0 st., nocą od min. 7 st. C.

ŚRODA – Nieco chłodniej. Temperatura w dzień od min. 3 do 1 st., nocą od min. 4 do min. 8 st. C.

ESPONDENCJA WŁASNA „GŁOSU LUDU” Z ŻYTOMIERZA

Polacy na Ukrainie

Te organizacje społeczne Żytomierszczyzny – to temat rozmowy Sergiuszem Rudnickim, prezesem Polskiego Towarzystwa Naukowego w Żytomierzu.

Żytomierszczyźnie mieszka dziś wielu Polaków... Żytomierski pod względem gęstości osiedlenia organizacji polskich jest wyjątkowo miejsce. Według tego spisu ludności, z roku Żytomierszczyznę zamieszkuje prawie 50 tys. Polaków, co stanowi 5% ludności naszego obwodu.

Jakich organizacji polskich należą do rodzacy z Żytomierszczyzny?

Ponad trzydziestu. Potrzeba zręcznie się naszych rodaków w organizacji polskie wynikała ze słabości życia w zaspokajaniu potrzeb Polaków, w tym z niezaspokojonej potrzeby instytucjonalnej reprezentacji Polaków, którzy mieli szansa stać wysłuchani po raz pierwszy w wielu lat chociażby w kwestii prowadzenia nauki języka polskiego w szkołach. Oprócz tego dotyczyło to takich spraw, jak porządkowanie tego cmentarza katolickiego czy edukacja młodzieży na studia do kraju.

W powstawaniu i rozwoju organizacji polskich, oprócz wymienionych czynników, wpływała także pozytywna działalność Konsulatu RP w Kijowie, Senatu RP czy wręcz organizacje otulających naszą działalność – tak jak Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundacja „Pomoc Polakom w Schodzie”, Fundacja „Rodacy Polacy” czy Fundacja „Semper Poloni

które polskie organizacje powstały jako pierwsze?

Śród 32 organizacji, jako pierwszy zarejestrowany został w 1989 roku Związek Polaków Ukrainy. Jako drugi w 1990, Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Juliana Tuwima w Nowogrodzie Wołyńskim. W 1991 roku powstało Towarzystwo „Polska Świątlica” w Baranówce. W 1992 – Żytomierskie Dobroczynne Stowarzyszenie „Cmentarz Katolicki”. Potem, po rocznej przerwie, we wrześniu powiatu nowogrodzko-wołyńskiego zarejestrowano Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe. W 1995 roku powstały aż 4 organizacje: Związek Polaków Żytomierszczyzny „Polonia” i jego oddział w Dowbyszu, Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Baranówce oraz Stowarzyszenie Weteranów Wojska Polskiego Żytomierszczyzny. W 1996 roku powstały 3 kolejne organizacje: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żytomierza, Oddział Zjednoczenia Polaków Żytomierszczyzny „Polonia” w Lubarzu oraz Wspólnota Polska im. Adama Mickiewicza w Nowogrodzie Wołyńskim. W ostatnim dziesięcioleciu liczba polskich organizacji zwiększała się systematycznie. W tym czasie powstały: Towarzystwo Polaków im. Jana Pawła II w Dowbyszu, Towarzystwo Polaków w Jemilczynie

„Odrodzenie”, Towarzystwo Kultury Polskiej „Jedność” w Horodnicy, Towarzystwo Polaków „Odrodzenie” w Nowym Zawodzie, Kulturalno-Oświatowy Związek Polaków im. Władysława Reymonta w Wołodarsku Wołyńskim, Polskie Towarzystwo Naukowe w Żytomierzu, Towarzystwo Kultury Polskiej na Żytomierszczyźnie im. J. Kraszewskiego, Stowarzyszenie Nauczycieli Polonistów, Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe w

wiem z panującą wówczas ideologią sowiecką nie mogły u nas istnieć żadne organizacje niezależne. Tzw. organizacje społeczne reżim komunistyczny tworzył dla kamuflowania swej istoty i połączenia aparatu państwowo-partyjnego z ludnością. Przy ich pomocy kontrolował jednostki, które wykazywały się aktywnością społeczną i mobilizował je dla przeprowadzenia akcji, korzystnych dla państwa, tworząc pozory życia obywatelskiego. Właśnie do takich organizacji należało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oddział którego istniał także w Żytomierzu. Nie mogło ono i nie powinno było wciągać do swojej



Dr Sergiusz Rudnicki, prezes Polskiego Towarzystwa Naukowego w Żytomierzu

Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

Romanowie, Wspólnota Harcerzy Żytomierza i wręcz w ubiegłym 2004 Stowarzyszenie Lekarzy Polskiego Pochodzenia św. Łukasza Żytomierszczyzny, Katolicki Klub Sportowy „Polonia” oraz Stowarzyszenie Rozwoju Przedsiębiorczości Polskiej w Berdyczowie.

Oznacza to, że w ciągu ostatnich 15 lat zarejestrowano 32 organizacje polskie – najwięcej w roku 1989, 1995-1996 oraz w 2000. Wcześniej nie było to zupełnie możliwe. Zgodnie bo-

działalności miejscową ludność polską, która w myśl ideologii narodu radzieckiego powinna była poprzez stopniową asymilację przekształcić się razem z innymi narodowościami w „naród radziecki”.

Dziś jest już zdecydowanie inaczej. Nadzieje na lepszą przyszłość daje także wybór Wiktora Juszczaka na prezydenta Ukrainy. Dziękuję też za rozmowę.

LESZEK WĄTRÓBSKI

Odpukać, nigdy jeszcze nie miałem nogi w gipsie, ale tej zimy już niewiele brakowało. Dlaczego? Pełno jest w telewizji i w radiu informacji dla kierowców o tym, na których drogach należy zdjąć nogę z asfaltu, gdzie uważać, by nie wylądować w przydrożnym rowie lub, nie daj Boże, na drodze. Nikt jednak nie informuje o aktualnych warunkach panujących na chodnikach, chodnikach i innych miejscach przeznaczonych dla pieszych. Wiem, takie ogłoszenia mogłyby się znaleźć tylko w książkach Hellera lub Von-eguta, ale rzeczywistość sama skłania do absurdu i czarnego humoru.

Ważny chociażby taki Czeski Cieszyn. Zimą w tym mieście praktycznie nie można założyć eleganckich butów. W ubiegłym roku chodniki sypano tu zwiernem wielko-

Na ślizgawce

ści piłeczek do tenisa. Do teatru panie musiały się bezwzględnie wybierać samochodem albo też zabierać do reklamówki pantofle na zmianę. W tym roku jest jeszcze gorzej – miasto zamieniło się w jedną gigantyczną ślizgawkę. Nie zazdroścę starszym ludziom, dla których nawet wycieczka po pieczywo do pobliskiego sklepiku urasta w spory problem.

Czeski Cieszyn nie jest jednak wyjątkiem. Podobnie wygląda sprawa w innych miastach. Lyżwiarstwo figurowe można uprawiać na chodnikach w Boguminie, Orłowej, Karwinie czy Hawierzowie. Nie liczy się jednak styl, w jakim prezentowane są poszczególne akrobacje, tu nie walczy się o medale. Tu chodzi o zdrowie. Nikogo spośród osób odpowiedzialnych za taki stan zdaje się to jednak nie obchodzić... (jb)

ZAOLZIE W OPINIACH KONSULÓW PRL 1948 - 1960

Nieznane, tajne, ciekawe (1)

W 2003 roku pojawił się tomik historyka Uniwersytetu Śląskiego Dr. Krzysztofa Nowaka. Ponieważ uważałam, że to ciekawa publikacja, która rzutuje światło nie tylko na czasy bardzo twardego komunizmu, ale również na stosunki zaolziańskie z Polską Ludową, poprosiłam autora publikacji o zgodę korzystania z „raportów dyplomatycznych”. Nie zabraknie ani moich spostrzeżeń z tamtych lat.

Bardzo znaczącym Konsulem Generalnym Polski Ludowej po wojnie (1948-1950) był znany do dzisiaj Stefan Wengierow. Zanim objął stanowisko Konsula w Ostrawie, był w latach 1945-1947 wicewojewodą śląsko-dąbrowskim i miał już za sobą doświadczenia z Zaolzia, toteż sporo spraw nie było mu obcych. Z jego raportów konsularnych dowiadujemy się np., jak przebiegała u nas na Zaolziu rewolucja lutowa w 1948 r. Pan Wengierow informuje, że objęcie pełni władzy przez lewicę odbyło się pokojowo, aczkolwiek w powiecie czeskoszyńskim sytuacja była niebezpieczna, ponieważ siły militarne (w Czechosłowacji) były w rękach prawicy. Z raportu wynika, że na czele tzw. akcyjnych wyborów stali wyłącznie komuniści, a w administracji państwowej w aktywach Frontu Narodowego byli liczni Polacy, nawet w znacznie większej liczbie niż Czesi. Czeska socjalna demokracja próbowała stan ten zmienić, lecz komuniści z KPC do tego nie dopuścili. Wtedy doszło do aresztowań największych polakożerców na Zaolziu, pisze Konsul. Jednym z aresztowanych był Karol Smyczek urodzony w Ochabach koło Skoczowa. Był liderem Śląskiej Partii Ludowej założonej przez Józefa Koźdonia. Jego zwolenników nazywano ślązakowcami. Po 1920 roku ruch ten związał się z procesem ruchu separatystycznym. Zerwali z Koźdoniem. Głosili iż Polacy na Zaolziu są spolszczonymi Morawianami.

W dalszym raporcie było już więcej o nas. Konsul Wengierow stwierdza, że po konsultacjach z KPC w Ostrawie udało się uzyskać dla istniejącego już w 1950 roku PZKO 2,5 mln koron i zatwierdzić budżet na 1951 rok na kwotę 5,142 mln koron. Donosi również, że na powstały Teatr Polski w Cz. Cieszynie uzyskano 2,7 mln koron z dotacji państwowej, a szkolniczo polskie dostało polskiego inspektora – Józefa Mrózka, tego samego, który w kwietniu 1955 roku został przewodniczącym ZG PZKO. Konsul

donosi, że J. Mrózek jest z pochodzenia robotnikiem i właśnie ukończył wojewódzką szkołę partyjną.

W tymże czasie władze partyjne już się zabierały za wszystkie polskie majątki i przedsiębiorstwa sprzed wojny, które do tej pory sprawował PZKO. Minęło tyle lat od tamtego czasu! Może kilkunastu Zaolziaków pamięta tamte czasy, ale młodzież o tych sprawach nie wie nic. Poleciłabym historykom – nauczycielom, aby „Raporty konsularne” dr. Krzysztofa Nowaka przewertowali, przeczytali i na lekcjach historii przekazali młodym ludziom fakty z naszej twardej zaolziańskiej historii. Bez historii, nawet tej brutalnej, nasza grupa zaolziańska nie mogłaby przetrwać.

Wracając do Konsula Stefana Wengierowa... Był przystojny, energiczny, bystry i naprawdę pomagał Zaolziu. Tego pana poznałam po maturze. Bardzo chciałam studiować w Polsce. Pojechałam więc do Pana Wengierowa i powiedziałam, że chcę pójść do Polski. W czasie naszej rozmowy, jak błyskawica skakał z tematu na temat. Dezorientowało mnie to i nie rozumiałam, dlaczego wciąż mnie w różne tematy. W końcu energicznie powiedział – Pójdiesz do Polski, przyjdź za tydzień, wiem, co będziesz studiować. Za tydzień krótko węzłowato powiada: – Masz zatłwione stypendium Uniwersytetu w Warszawie ale nie można zatłwić lokum do mieszkania. Stolica jest w ruinach, jest ciężko, musisz sama...

Oczywiście moja mama się nie zgodziła, bo w tym czasie nie tylko w Warszawie były znane napady na ludzi. Taki zbir podchodził do człowieka i mówił: – Kup pan cegłę. Napadnięty oddawał wszystko, co miał.

Drugie moje spotkanie z panem Wengierowem odbyło się w mieszkaniu na czeskoszyńskim rynku u państwa Eli i Jana Rusnoków. Były Konsul Wengierow zatrzymał się u nich. Był stary, zmęczony, przygaszony. Przyjechał na pogrzeb Henryka Jasiczka. Jego płomienne przemówienie na pogrzebie było małą iskierką nadziei Zaolziaków w czasie totalnej normalizacji po euforii Dubčekowskich kilku miesięcy – Praskiej Wiosny. Pan Wengierow był również prześladowany, a jakiś czas spędził nawet w więzieniu.

Nie ma już wśród nas pana Wengierowa, Jasiczka, Rusnoka. Odchodzimy. W następnym odcinku o raportach Konsula Władysława Paterka. **ŁADA KRUMNIKL**

W NASZYM WOJEWÓDZTWIE WYKRYTO SPRAWCÓW WSZYSTKICH ZBRODNI

Kto zabija drugiego człowieka?

OSTRAWA (wak) – Kryminolodzy od spraw zabójstw twierdzą, że nie ma zbrodni doskonałych. Nawet zawiłe tajemnice znajdują w końcu swoje rozwiązanie, czasem zupełnie przypadkowo. Trzeba bowiem wiedzieć, że umorzenie nie oznacza zapomnienia sprawy, gdyż o przedawnieniu można mówić dopiero po 25 latach.

W ub. roku w województwie morawsko-śląskim zanotowano 38 zabójstw, o 19 więcej niż w 2003 roku. Najwięcej, bo 11 osób zginęło w pow. ostrawskim, z kolei w karwińskim, nowojiczyńskim i szumperskim (po 5 osób), a w przerowskim – 4 osoby. W powiatach frydecko-misteckim i bruntalskim popełniono w 2004 r. po trzy morderstwa, w ołomunieckim – dwa. Tylko w powiecie wsecińskim nie zanotowano żadnego zabójstwa. Ofiarami stało się 26 mężczyzn oraz 11 kobiet. W dwóch przypadkach chodziło o małe dzieci. Ubiegły rok był bardzo pomyślny pod względem wykrywalności. Wykryto bowiem sprawców wszystkich zabójstw.

W prawie połowie przypadków zabójstwo traktowano jako swoisty sposób rozwiązywania nieporozumień rodzinnych. Jedna ósma zabójstw miała motyw rabunkowy, o połowę mniej – chuligański, nieco ponad 3 proc. – tło seksualne. Większość morderstw popełniono pod wpływem alkoholu (zwłaszcza przy nieporozumieniach rodzinnych).

Kto zabija drugiego człowieka? Przeważają mężczyźni, i to zdecydowanie, bo ponad pięciokrotnie. W kategorii zabójstw na tle rabunkowym i seksualnym - w wieku od 17 do 30 lat, w pozostałych – od 30 do 49 lat. W większości są to osoby dotąd nie karane.

ez emocji
teratura
ie ma sensu.

Juli Ze

Jemiola

Nr
165

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem GL lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 18. 2. 2005

Humanitaryzm na pokaz

ROZMOWA Z JULI ZEH

in z bohaterów pani powieści „Orły i anioły”, niejaki s, twierdzi, że rozszerzenie Unii Europejskiej i stwo- nie nowych stref wolnego handlu najwięcej korzyści yniosło handlarzom narkotyków. Czy ta powieściowa tać wyraża pani pogląd w tej sprawie?

ross mówi jeszcze mocniej: że najważniejsze powody, których dokonano zjednoczenia Europy, wiąże się bez- rednio z handlem narkotykami i innymi działaniami estępczymi. Oczywiście, „Orły i anioły” to fikcja lite- ka, a fikcji przynależna jest przesada. Niemniej jednak itynują w tej powieści wątek bałkański, a w wojnie Bałkanach, o czym piszę wprost w książce „Cisza jest rękciem”, świat mafijny odegrał wybitną rolę, nie mniej- niż politycy.

W swoich książkach stawia pani i inne, mocno dyskusyjne tezy. Według pani wojna na Bałkanach wcale nie miała pod- łoża etnicznego. Więc jakże?

owa rodzin żyjących na terenach objętych wojną była szana etnicznie. Ci ludzie żyli ze sobą i obok siebie wcale w nienawiści. Owszem, spierali się, kłócili, ale nie o to, jest kim, lecz o konkrety, o finanse, o sprawy ekonomicz- Różnice w poziomie życia były drastyczne i wywoływa- łażdrość o lepszą sytuację materialną. Takich powodów dy nie lekceważyłam. Uważam jednak, że decydowały głądy polityczne i ekonomiczne, a nie etniczne i religijne. o wszystko nałożyły się działania grup przestępczych, z rych rekrutowali się zbrodniarze wojenni. I to oni zamie- ostry konflikt w wojnę. Najgorszą z możliwych, niebye- le krwawą, makabryczną wojnę domową.

est pani prawniczką, specjalizującą się w zagadnieniach prawa międzynarodowego. Dlaczego, pani zdaniem, inter- wencja sił międzynarodowych w Kosowie była skandalem?

nie tylko moja opinia, ale i najwybitniejszych autoryte- w w dziedzinie prawa międzynarodowego. W polityce iatowej nastąpiło znaczące przesunięcie, w wyniku któ- o integralność terytorialna przestała być wartością nieru- szalną. Ustąpiła idei interwencji humanitarnej. Inter- wencji z zewnątrz, która jakoby ma nieść pomoc ludziom grożonym przez jakieś okoliczności. Wszczynana w ten ósób wojna – w sytuacji nadzwyczajnej – ma rzekomo achetne cele i pomaga tym, którzy pomocy potrzebują.

W ogóle ubolewam nad tym – jako prawniczką – że w ecyim, globalnym systemie politycznym odchodzi się o porządku ustanowionego po II wojnie światowej. Zaci- amy porządek oparty na pewnych normach, a w zan- an nie proponujemy niczego, co najwyżej anarchię.

Chciałbym zauważyć, że gdybyśmy tak kurczowo trzymali się porządku ustanowionego po II wojnie światowej, to w Polsce byłoby dalej komunizm i istniałoby też dwa państwa niemieckie.

ylł pan porządek polityczny z porządkiem prawnym. myślę o systemie opartym na porządku prawnym, w órego straży stoi Organizacja Narodów Zjednoczonych.

JULI ZEH (1974) – uważana za najbardziej obiecującą młodą pisarkę niemiecką. Laureatka nagrody w dziedzinie eseistyki Uniwersytetu Humboldta w Berlinie (1999) oraz Caroline Schlegel Preis (2000). Powieść „Orły i anioły”, wydana niedawno po polsku, została wyróżnio- na Deutscher Bücherpreis za debiut. Duży sukces odnio- sła również druga jej książka – „Cisza jest dźwiękiem. Podróż do Bośni”, która w Polsce wydał Znak. Juli Zeh jest doktorem prawa międzynarodowego. Pracowała w ONZ w Nowym Jorku, dłuższy czas przebywała także w Krakowie.



Fot. Rafał Guz

Istniejący porządek prawny dopuszcza takie sytuacje jak pokojowa secesja, tak że na podstawie tego porządku Jugosławia mogłaby się pokojowo podzielić. Tak jak pokojowo podzieliła się Czechosłowacja. Polska też była absolutnie uprawniona do przeprowadzenia zmian ustrojowych na gruncie tego samego porządku, o którym mówię, a który sprawia również, że Polska jest chroniona przed interwencją z zewnątrz, gdyby np. ktoś wpadł na pomysł, że w Polsce nie przestrzega się praw człowieka i trzeba mili- tarnej interwencji, wejścia obcych wojsk, żeby praw tych bronić.

Świat w „Orłach i aniołach” jest kompletnie zdeintegrowany. Ale czy naprawdę do przedstawienia współczesnego rozchwiania społecznego najlepsza była forma powieści? Do tego, przynajmniej w części, sensacyjnej? Może bardziej przekonująco zabrzmiałyby pani tezy w esejie czy reportażu?

Właściwie zajmuję się wciąż tym samym. Boli mnie utrata wartości etycznych, próżnia moralna, w jakiej żyją ludzie. I o tym piszę, mówię, krzyczę. Znajdzie to pan w moich esejach, opowiadaniach, powieściach. Przy czym nie zakładam sobie zawczasu żadnej strategii. Wlewam materię do coraz to nowych naczyń i w zależności od tego, jakie naczynie wybiorę, materia przybiera tę lub inną formę. Jest to związane z moją naturą, bardziej skłaniającą mnie – w sferze artystycznej – ku działaniom intuicyjnym niż racjonalnym. (skróć)

Rozmawiał KRZYSZTOF MASŁOŃ, „Rzeczpospolita”

Rzeczpospolitej nad Moskwą panowanie (2)

ok na razie jednak Zygmunt III Waza musiał się porać z rewoltą własnych poddanych, którzy ma- wo poparli rokosz Mikołaja Zebrzydowskiego (1606-1609 r.). Obok części magnaterii i karmazy- wów wzięły w nim udział tłumy ubogiej szlachty, ozbawionej na ogół skrupułów moralnych, żadnej to łupów i przygód. Chcąc pozbyć się z kraju tego ebezpiecznego elementu, propaganda dworska częła nawoływać do wyruszenia na Moskwę, zedstawianą jako srebrem i złotem płynącą teren tydu podbojów, słowem – polskie Indie Zachod- e. W 1609 r. wyszła Kołęda moskiewska Pawła alczowskiego, przypominająca, iż w dalekiej meryce kilkakroć Hiszpanów sto tysięcy Indów ndian) poraziło, Moskale nie są zaś na pewno wa- czniejsi.

Za pretekst do rozpoczęcia nowej agresji posłu- o pojawienie się już w lipcu 1607 r. drugiego ymitra Samozwańca, w którym ambibna Mary- a Mniszchówna rozpoznała cudem ocalałego z oskiewskiej rzezi męża. Miała ona złowrogą dar iągania śmierci na najbliższych. Dymitr II zo- ał bowiem zamordowany (1610 r.), dla odmiany

przez Tatarów; atamana kozackiego Zarudskiego, na którym Maryna próbowała się później oprzeć, wbito na pal; wreszcie z polecenia cara powieszono trzyletniego Dymitra, syna Mniszchówny oraz jej drugiego męża. Sama Maryna zmarła w więzieniu (1614 r.), najprawdopodobniej zamordowana.

Rzeczpospolita w akcji

Zygmunt III, mimo niechęci sporej części szlach- ty do mieszania się Rzeczpospolitej w wewnętrzne sprawy Rosji, podjął zgoła inną decyzję. Jej podbój oraz przyozdobienie skroni koroną Rurykowiczów miało mu przybliżyć objęcie tronu szwedzkiego (miraż ten towarzyszył całemu panowaniu pierw- szego Wazy). Król uzyskał całkowite poparcie Kurii Rzymskiej, śniącej o nawróceniu Rosji. Kiedy więc po trwających przez dwa lata walkach polskich i rosyjskich zwolenników Dymitra II Samozwańca z wojskami cara Wasyla Szujskiego ten ostatni zawarł sojusz obronny ze Szwecją (1609 r.), Zygmunt III, uznawszy to za *cassus belli*, ruszył zbrojnie na Moskwę. Początkowo toczono boje o zdobycie umocnionej przez Rosjan twierdzy smoleńskiej. Z

odsieczą obłożonym pośpieszyły oddziały rosyjskie i szwedzkie, które pod Kłuszynem (1610 r.) rozbił hetman Stanisław Żółkiewski.

Droga do Moskwy stanęła otworem: Szujski został zdeponowany (obaj bracia Szujscy prze- wiezieni zostali do Warszawy), a bojarzy wszczęli pertraktację, mającą na celu oddanie korony mo- skiewskiej królewiczowi Władysławowi Wazie. 8 października 1610 r. Żółkiewski obsadził polską za- łogą (3-4 tys. zbrojnych) Kreml. Polityczny horyzont rychło się jednak zachmurzył. Okazało się bowiem, że to sam Zygmunt III pragnie zostać carem. Z ko- lei nawet polscy zwolennicy kandydatury jego syna nie chcieli słyszeć o przejściu Władysława na pra- wosławie, co dla strony rosyjskiej było niezbędnym warunkiem wyniesienia na tron. Im dłużej trwały pertraktacje (Władysław IV tron nie objął, ale tytuł cara Moskwy zachował do 1634 r.), tym bardziej na- dzieje na pokojowe rozwiązanie konfliktu stawały się nierealne, zwłaszcza że w polityce dworu pol- skiego koncepcje aneksji brały zdecydowanie górę nad projektami unii. (cdn.)

JANUSZ TAZBIR

KRÓTKO

- Słowacki Teatr Narodowy w Bratysławie przystąpił do realizacji „Janosika czyli Na szkle malowane”. Przekazująca 13 bm. tę informację spikerka Dziennika TVC nie podała autorów sztuki, ukrywając brak wiedzy sloganem „światowej sławy musical”. I miała rację. Bo choć nazwiska Ernest Bryll i Katarzyna Gaertner brzmią bardzo cudzoziemsko, należą jednak do światowej sławy polskiego pisarza i polskiej kompozytorki.
- W związku ze zgonem Arthura Millera (14. 2.), jednego z najwybitniejszych dramaturgów amerykańskich, przewodniczącego międzynarodowego Pen Clubu, przypominamy, że należał on także do najpopularniejszych autorów Sceny Polskiej. Oto wykaz zrealizowanych jego sztuk (w nawiasie data premiery i nazwisko reżysera). 1. *Synowie* (29. 3. 1962, A. Nowak), 2. *Widok z mostu* (12. 4. 1964, A. Nowak), 3. *Czarownice z Salem* (12. 6. 1970, A. Nowak), 4. *Cena* (30. 11. 1996, R. Nosowicz). Ciekawo, że najbardziej znana *Śmierć komiwojażera* nie trafiła na deski naszego teatru.
- „Zwrot” opublikował kolejny bałamutny tekst Libora Martinka. Tym razem przedmiotem zawołowanej napaści są cieszyńskie kolo Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego i jego przewodniczący.

Na stadionie

Mecz zapowiadał się nader ciekawie. Wiadomo – derby. W pracy od rana nie mówiono o niczym innym. Lipkiewicz, lewe skrzydło drużyny ulubieńców Cyziaka, był według dobrze poinformowanych źródeł od wczoraj przepity. Jak wieść niesła, kibice konkurencyjnego klubu poili go całą noc białym winem, którego on nie znośli, ale pił, bo było za darmo. Tego Cyziak me mógł mu wybaczyć. Sam białego krajowego wina nie pijał, a na francuskie stać go nie było. Ale nie o wino w tym wypadku Cyziakowi chodziło. Raczej martwił się o nogi Lipkiewicza, które mogły być po wczorajszym picu sztywniejsze niż zwykle. Na ten mecz postanowił pójść. Dawno już nie był.

Wreszcie pochłonęła go brama stadionu. Nozdrza rozszerzyły mu się z podniecenia, które udzielało się wszystkim. Stadion rzeził. Czekano na wejście drużyn. Cyziak chciał również dołączyć swój głos, gdy wtem ktoś trzącił go raczej chętno. W mig zorientował się, że znajduje się w sektorze kibiców drużyny przeciwnika. Opuścił więc pośpiesznie niegościnnie miejsce i z nadzieją w sercu przeniósł się kilkanaście metrów dalej.

– Bijcie zielonych – krzyknął, ulokowawszy się odpowiednio.

– Zdrójca – zawył jakiś typak tuż za nim i zrzucił Cyziakowi kapelusz z głowy.

– Jeszcze nie jestem na właściwym miejscu – pomyślał i zaczął przeciskać się dalej. Zajął miejsce tuż za bramką. Sędzia dał właśnie gwizdkiem sygnał do rozpoczęcia gry.

– Idź gwizdać na podwórko, do tramwaju, znajdo czarawala! – zaczął ktoś przed nim.

– A bo co? – zapytał Cyziak wiedziony instynktem sprawiedliwości.

– A bo nic – rzekł ten przed nim.

– Co było? – poprawił się Cyziak.

– Co było, to było, lecz znikaj mi pan z oczu, bo nie lubię odwracać się kiedy kogoś miażdżę – usłyszał w odpowiedzi.

Niezachwycony perspektywą zmiążdżenia poszedł raczej dalej. Wyzwano go od ślepców, kiedy ini-

cyjawnie krzyknął: Brawooo!!! – bo akcja mu się podobała. Po chwili za- pytano go, czy nie wie wieszem co robił sędzia Lynch. Wiedział, dlatego po- szedł dalej. Wtem stadionem wstrzą- szał ryk – GOOOO! Nie chcąc ryzykować, nie krzyknął, tylko niewyraźnie się uśmiechnął.

– Kto strzelił? – zapytał najbliższe- go sąsiada.

– Jacuś – odpowiedział zagadnięty.

– Który Jacuś – Cyziak z ostrożno- ści już wolał nie pytać. Chcąc jednak włączyć się do gry, krzyknął po faulu: Sędzia kalosz!

– Idioto ślepy – trzącił go sąsiad po prawicy.

– Odchodzę – pomyślał Cyziak i na znak protestu rzekł głośno:

– Odchodzę!

– Idź pan do diabła – burknął ten, który powiedział „idioto ślepy” i Cy- ziak poszedł. Wprawdzie nie do dia- bla, ale wprost przed siebie. Ani się spostrzegł, stał w bramie stadionu. Stadion znów krzyczał: GOOOO!!!

– Ale kto strzelił? – pomyślał nie- śmiało i wyszedł za bramę.

Tu ogarnęła go nieprawdopodobna wprost cisza. Nikt go nie trącał i mógł mówić co chciał.

JANUSZ GAUDYN

Dnia 25. 2. autor miałby 70 lat. Urodził się w 1935 r. w Katowicach Ochojcu, od wczesnych lat wędrownym mieszkał na Zaolziu – w Karwinie, później w Trzyńcu. Był poetą, ale z prawdziwą pasją pisał fraszki i aforyzmy, w pewnym okresie również humoreski. Debiutował w antologii pokoleniowej „Pierwszy lot” (1959), brał udział w antologii *GL '63: „Profile”* (1965), „*Mestu / Miastu”* (Trzyniec 1981), „*Samosiewy”* (Trzyniec 1988) i *SLA: „Mrowisko”* (1969), „*Z biegiem Olzy”* (Katowice 1990), „*Przemijanie dni”* (Trzyniec 1990). Wydał: „*Fraszki i fraszeczki”* (Ostrawa 1967), „*Duet”* (z G. Palowskim, Trzyniec 1969), „*Zdania”* (Trzyniec 1969), „*List”* (Trzyniec 1980), „*My”* (Cz. Cieszyn 1980), „*Z tej ziemi. 129 fraszek o miłości”* (Trzyniec 1983), „*Tobie ziemio”* (Trzyniec 1984). Przez wiele lat prezesował trzynieckiej Grupie Literackiej '63, przewodniczył też pionowi literackiemu Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PZKO, należał do Związku Literatów Polskich i Unii Polskich Pisarzy Medyków. Jako lekarz internista prowadził przychodnię w Trzyńcu. Zmarł 22. 6. 1984 w Trzyńcu.

KORESPONDENCJA

Gehenna Cieszyńskich

Na prośbę „Jemioli” o uzupełnienie listy więzionych w obozach hitlerowskich cieszyńskich pisarzy i artystów, odpowiedziała pani Anna Tomanek z Jabłonkowa. W nadesłanej pocztówce czytamy:

KAROL PIEGZA, pisarz, malarz, dyrektor Polskiej Szkoły Wydziałowej w Jabłonkowie (ur. 9. 10. 1899, zm. 3. 2. 1988), był aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, a później Mauthausen-Gusen początkiem roku 1940, a końcem tegoż roku wrócił do domu podupadły na zdrowiu. Po powrocie pracował na kolei-dworcu w Orłowej, a potem w piekarni. Dziękujemy!

Telewizja

WTOREK 22 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio (pr. public.) 8.25 Kawa czy herbata? (mag.) 9.05 Czerwony traktor (s. anim.) 9.15 Listy od Feliksa (s. anim.) 9.25 Jedyneczka (dla dzieci) 9.55 Teleferie 10.05 Sowy z Tamarack (s.) 10.30 Krecik (s. anim.) 11.01 Książki nie tylko na ferie 11.04 Ups and Downs (pr. edukacyjny) 11.20 Moda na sukces (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.20 Eko-Europa (pr. edukacyjny) 12.45 Plebania (s. anim.) 13.10 Klan (s.) 13.35 Książki na zimę (mag.) 13.40 Mieszkać z wyobraźnią (mag.) 14.00 Zwierzowiec (mag.) 14.15 Łoś (film dok.) 14.30 Odkrywczy, cuda i medycyna (s. dok.) 14.55 Książki na zimę (mag.) 15.00 Wiadomości 15.10 Lekarz Jedynki (s.) 15.30 Jubileuszowe Wieczory Humoru i Satyry - Lidzbark 2004 (pr. rozryw.) 16.00 Daj mi szansę (pr. public.) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Polska z bocznej drogi - Życie na kredkę (pr. dok.) 17.30 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Bao-bab, czyli zielono mi (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy (pr. public.) 20.30 Piłka nożna - Liga Mistrzów 22.50 Plus minus (pr. public.) 23.20 Wiadomości 23.30 Kronika Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym w Oberstdorfe 23.40 Rodzinne zło (film USA) 1.10 W głąb umysłu (film USA).

TVP 2

6.45 Złotopolscy (s.) 7.10 10 minut tylko dla siebie (mag.) 7.20 Sześć milionów sekund (s.) 7.50 Wyprawa profesora Gąbki (s. anim.) 7.55 Dziwny świat kota Filemona (s. anim.) 8.10 Doktor z alpejskiej wioski (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie (mag.) 9.50 M jak miłość (s.) 10.40 Pytanie na śniadanie (mag.) 11.15 Panorama 11.22 Pytanie na śniadanie (mag.) 11.55 Święta wojna (s.) 12.20 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s.) 12.45 10 minut tylko dla siebie (mag.) 13.00 Panorama 13.30 Gorący temat (s.) 13.55 Marzenia Marcina Dańca (pr. rozryw.) 14.55 Perły australijskiej przyrody (s. dok.) 15.20 Program rozrywkowy 15.35 Piękniejsza Polska (mag.) 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (s.) 17.00 Kulisy serialu 'M jak miłość' 17.05 Kocham kino (mag.) 17.35 Lubię czytać (mag.) 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Złoty interes (teleturniej) 20.00 Panorama flesz 20.05 M jak miłość (s.) 20.55 Kulisy serialu 'M jak miłość' 21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów (mag.) 22.00 Panorama 22.20 Biznes (pr. public.) 22.25 Sport telegram 22.40 Dzień, w którym umrę (film pol.) 23.40 Piłka nożna - Liga Mistrzów 0.40 Kocham kino (mag.).

MARZENIA MARCINA DAŃCA

Program rozrywkowy, 53 min.

TVP 2, wtorek 22. 2., godz. 13.55

Występują: Marcin Danić, Bożena Dykiel, Jacek Chmieliński i inni.



Program kabaretowo-estudowy z udziałem publiczności. Gospodarz, Marcin Danić, zaprasza do udziału w programie gości, z którymi śpiewa piosenki, odgrywa skecze, realizując swoje marzenia. W tym wydaniu Marciniowi Dańcowi towarzyszą Bożena Dykiel jako Pani Niemodna w scenie parodiującej dramat 'Otello' Szekspira, Jacek Chmieliński z rodziną w parodii teleturniej 'Kochajmy polskie seriale' oraz Tadeusz Krok i zespół muzyczny pod kierunkiem Zbigniewa Seroki.

TV KATOWICE

6.30 Gramy dla was 7.00 Echa dnia (pr. public.) 7.45 Aktualności 8.00 Sami o sobie (mag.) 8.15 Gramy dla was 8.45 Gość dnia (pr. public.) 9.00 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.) 9.45 Sprawa na dziś (s.) 10.45 Telekurier (mag.) 11.15 Gość dnia (pr. public.) 11.45 Wierzę, wątpię, szukam (mag. religijny) 12.10 Panorama morza 12.35 Na wolności (s. dok.) 13.48 Agrobiznes (mag.) 14.00 Bądź zdrowi! (pr. medyczny) 14.45 Dobre praktyki (pr. dok.) 15.00 Rozalka Olaboga (s.) 15.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.) 16.10 Rozmowa dnia (pr. public.) 16.45 Aktualności 17.00 Trójka tam była... (pr. dok.) 17.10 Magazyn medyczny 17.50 Unijny lekcykon przedsiębiorczości (pr. public.) 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.25 Raport z akcji (mag.) 19.00 Koszykówka - Euroliga kobiet 20.00 Telekurier (mag.) 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia (pr. public.) 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat (mag.) 22.50 Studio pogoda 22.55 Kurier sportowy 23.10 Technika szpiegowska (film dok.) 0.05 Sukces (s.).

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (mag.) 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Pokemon (s. anim.) 7.30 Zbuntowany anioł (s.) 8.30 Interwencja (mag.) 8.50 Czulość i kłamstwa (s.) 9.20 Jezioro marzeń (s.) 10.20 Idol 4 (pr. rozryw.) 11.20 Samo życie (s.) 12.05 Zbuntowany anioł (s.) 13.00 TV Market (mag.) 13.15 Twój lekarz (pr. medyczny) 13.35 Wystarczy chcieć (pr. medyczny) 13.45 Dirty Dancing (s.) 14.15 Pierwsza miłość (s.) 15.00 Awantura o kasę (teleturniej) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Duracell Eksploracje (s. naukowy) 17.00 Jezioro marzeń (s.) 17.55 Pierwsza miłość (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Samo życie (s.) 20.15 Świat według Kiepskich (s.) 21.00 Droga przez piekło (film USA) 23.45 Biznes Wydarzenia (pr. public.) 0.10 Nasze dzieci (pr. public.) 1.05 13 posterunek (s.) 1.35 Kuloodporni (film USA) 3.00 Magazyn sportowy.

TVC 1

5.00 Sama w domu (mag.) 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) 9.00 Telera- nek (dla dzieci) 9.05 Śpiewanki 9.10 Klocki (dla dzieci) 9.30 Niesamowity świat rekordów i ciekawostek (mag.) 10.00 Wiadomości 10.05 Strażnik dusz (s.) 11.00 Życie na zamku (s.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Moda - Ekstrawagancja - Maniery (mag.) 14.05 Mistrzowie czeskiego filmu animowanego II (s. dok.) 15.00 Oczarowanie IV (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) 16.35 Simpsonowie XIV (s.) 17.00 Przyjaciela VI (s.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Report (aktualności reg.) 18.30 Czarne owce (pr. publ.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.49 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Saga sodu Forsythów (s.) 21.25 Wspomnienia przeszłości: Wędrowki z dinozaurami (s. dok.) 21.55 Na tropie 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.20 Poprask (mag. muz.) 23.50 Pomarańcza (mag.) 0.25 Tworzenie państwa (pr. sat.) 0.40 Przyjaciela VI (s.) 1.00 Allo! Allo! (s.) 1.25 W wywiadzie II (s.) 2.40 Już zapalono żyrandole... (dok.) 2.30 Wydarzenia, komentarze 3.40 Świat sztuki: Jane Austen 4.05 Ten nasz czeski charakter 4.35 Kalendarium.

TVC 2

5.00 Kwartet (mag.) 5.25 Cóżie pieniądze pomagają (mag.) 5.30 Reporterzy TVC 6.30 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.35 Co może zrobić dla siebie (mag.) 8.40 Diagnoza (mag.) 8.40 Dobrze rano z Moraw i Śląska 10.25 MS w narciarstwie klasycznym 2005 11.15 Tam przebywa Manitou (dok.) 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 11.55 Zagadkowa

przyroda (s. dok.) 12.25 MS w narciarstwie klasycznym 2005 14.15 Czy mnie zechciecie? (mag.) 14.30 Kultura. cz (mag.) 15.00 Powrót do źródeł (s. dok.) 15.25 Góry, doliny, czarny las 15.40 Blok publicystyki ekologicznej 16.20 Telewizyjny uniwersytet (pr. ed.) 16.35 Rodzina a szkoła (mag.) 16.55 Popularis (mag.) 17.30 Babilon (mag.) 17.55 Allo! Allo! (s.) 18.20 Poprask (mag. muz.) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.00 Świat motorów (mag.) 19.40 GEN (s. dok.) 20.00 Na pływaniu z Pavolem Hammelem (talk show) 20.25 Studio piłki nożnej: Real Madryt - Juventus Turyn 23.40 Jała: pokój, moc i zdrada (dok.) 0.40 Za ścianą 1.05 Świat motorów 1.50 L. Simon (koncert) 2.45 Jak się żyje kotom... (dok.) 3.00 Newshour with Jim Lehrer 4.00 Euronews.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Afrykańskie małpy człekokształtne (dok.) 9.30 Renegat (film wł.) 11.05 Nowakowie (s.) 11.35 Stary (s.) 12.35 Marianna, królowa nocy (s.) 13.25 Darowane serce (s.) 14.15 Moja puszysta Walentyna (s.) 15.05 Dziewczynny Gilmore'a IV (s.) 15.50 Chicago Hope III (s.) 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.15 Właśnie teraz 17.25 Kobra 11 VII (s.) 18.15 Prognoza pogody 18.20 M.A.S.H. (s.) 18.50 Pálí vám to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 1 przeciw 100 (teleturniej) 20.55 Na własne oczy (pr. publ.) 21.50 Nowa Podróżomania (mag. podr.) 22.30 Chirurgia plastyczna z o.o. (s.) 23.25 Ślub z przeszkodami (film fr.) 1.10 Łowcy koszmarów II (s.) 2.20 Program rozrywkowy 2.50 Tropiciele (film nor.) 4.35 Szkoła życia (s.).

PRIMA

8.00 Largo (s.) 8.55 Wbrew losowi (s.) 9.45 Wspaniali i bogaci (s.) 10.15 Prima jazda (mag.) 11.00 Hotel Orth VI (s.) 11.55 Leśniczówka Falkenau (s.) 12.50 Świat Dawsona II (s.) 13.40 Pan Złota Rączka III (s.) 14.10 Beverly Hills 90210 I (s.) 15.05 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 15.55 Ostry dyżur IX (s.) 16.50 Hercule Poirot (s.) 17.50 Obwód Wolfa IV (s.) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Dziękuj Woody (s. anim.) 19.55 Więzy rodzinne (s.) 21.00 Podróż dookoła świata (pr. roz.) 22.10 Spisek (film USA) 23.50 Do rzeczy! 0.00 t-music 0.55 Szybka wygrana 2.20 Salon samochodowy 2.50 Sauna (talk show) 3.35 Prima archiwum.

ŚRODA 23 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio (pr. public.) 8.25 Kawa czy herbata? (mag.) 9.05 Ania z Zielonego Wzgórza (s.) 9.30 Domisie (dla dzieci) 9.55 Teleferie (dla dzieci) 10.05 Rupert (s. anim.) 10.30 Krecik (s. anim.) 11.01 Książki nie tylko na ferie 11.04 Ups and Downs (pr.

CESARSKIE CIĘCIE

Film obyczajny, 88 min, USA 2001
TVP 1, środa 23. 2., godz. 20.30
Reżyseria: Glenn Jordan
Występują: Sissy Spacek, Peter Coyote, Terry Kinney i inni.



Cybil Danforth jest doświadczoną położną, która pomaga kobietom rodzić w warunkach domowych. Nie może narzekać na brak pacjentek. Jedną z nich jest Charlotte Bedford, żona pastora. Charlotte ma już kilkuletniego synka, pod koniec zimy spodziewa się drugiego dziecka. Poród ma oczywiście przyjąć Sybil. W oznaczonym dniu Sybil przyjeżdża ze swoją młodszą asystentką do domu Bedfordów. Pogoda jest fatalna. Sybil nawet nie przypuszcza, jak poważne będą tego konsekwencje...

edukacyjny) 11.20 Moda na sukces (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.20 To trzeba wiedzieć (mag.) 12.25 Po pierwsze pomyśl (mag.) 12.45 Plebania (s.) 13.10 Klan (s.) 13.39 Książki na zimę (mag.) 13.40 Wielki świat małych odkrywców (mag.) 14.00 Kuchnia z Okrasą (mag.) 14.25 W poszukiwaniu Szekspira (s. dok.) 14.55 Książki na zimę (mag.) 15.00 Wiadomości 15.10 Sekrety zdrowia (pr. medyczny) 15.30 Kochamy polskie komedie (teleturniej) 16.00 SF - symulator faktu (dla młodzieży) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Sportowy Express 17.00 Telexpress 17.20 Między nami (pr. rozryw.) 17.30 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Między nami (pr. rozryw.) 19.00 Lipy & Messy (pr. edukacyjny) 19.05 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy (pr. public.) 20.30 Cesarskie cięcie (film USA) 22.05 Trafiony (film dok.) 22.40 Wiadomości 22.55 Piłka nożna - Liga Mistrzów 0.00 Musisz żyć (film pol.) 1.30 Polowanie na czarownicę (s.).

TVP 2

6.50 Złotopolscy (s.) 7.15 10 minut tylko dla siebie (mag.) 7.25 Sześć milionów sekund (s.) 7.50 Wyprawa profesora Gąbki (s. anim.) 8.00 Przygody kota Filemona (s. anim.) 8.10 Doktor z alpejskiej wioski (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie (mag.) 9.50 M jak miłość (s.) 10.40 Pytanie na śniadanie (mag.) 11.15 Panorama 11.20 Pytanie na śniadanie (mag.) 11.50 Święta wojna (s.) 12.20 Perły australijskiej przyrody (s. dok.) 12.45 10 minut tylko dla siebie (mag.) 13.00 Panorama 13.30 Gorący temat (s.) 13.55 Tajemnica Roan Inish (film USA) 15.35 Proboszcz 2005 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (s.) 17.00 Kulisy serialu 'M jak miłość' 17.05 Wiedźmin (s.) 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozryw.) 20.00 Jaś Fasola (pr. rozryw.) 20.30 Piłka nożna - Liga Mistrzów 21.35 Panorama flesz 22.55 Panorama 23.15 Biznes (pr. public.) 23.20 Sport telegram 23.30 City (film pol.) 0.15 Kruk 3 - Zbawienie (film USA).

TV KATOWICE

6.30 Gramy dla was 7.00 Echa dnia (pr. public.) 7.45 Aktualności 8.00 Magazyn beskidzki 8.45 Gość dnia (pr. public.) 9.00 Różnorodność biologiczna (film dok.) 9.45 Sprawa na dziś (s.) 10.45 Telekurier (mag.) 11.15 Gość dnia (pr. public.) 11.45 Smart Jazzpol Festiwal (s.) 12.10 Prosto z lasu (pr. edukacyjny) 12.35 Sfinks - zagadki historii (s. dok.) 13.48 Agrobiznes (mag.) 14.00 Integracja (mag.) 14.15 Tatrzzańskie opowieści (mag.) 14.45 Nasze środowisko w Unii (pr. dok.) 14.55 Janka (s.) 15.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.) 16.10 Rozmowa dnia (pr. public.) 16.45 Aktualności 17.00 Magazyn beskidzki 17.50 Kronika miejska Katowice 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.25 Eurostrada (pr. public.) 19.00 Klan (s.) 19.25 Teletłotki (mag.) 19.50 Książki z górnej półki (mag.) 20.00 Telekurier (mag.) 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia (pr. public.) 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat (mag.) 22.50 Studio pogoda 22.55 Kurier sportowy 23.10 Zraniona duma (s.).

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (mag.) 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Pokemon (s. anim.) 7.30 Zbuntowany anioł (s.) 8.30 Interwencja (mag.) 8.50 Czulość i kłamstwa (s.) 9.20 Jezioro marzeń (s.) 10.20 Grzechy (s.) 11.20 Samo życie (s.) 12.05 Zbuntowany anioł (s.) 13.00 TV Market (mag.) 13.15 Rocket Power (s. anim.) 13.45 Dirty Dancing (s.) 14.15 Pierwsza miłość (s.) 15.00 Świat według Kiepskich (s.) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Duracell Eksploracje (s. naukowy) 17.00 Jezioro marzeń (s.) 17.55 Pierwsza miłość (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Samo życie (s.) 20.15 Idol 4 (pr. rozryw.) 21.00 Kuloodporni (film USA) 23.00 Biznes Wydarzenia (pr. public.) 23.30 Kuba Wojewódzki (pr. rozryw.) 0.30 Niegrzeczny Kościół (pr. dok.) 1.05 Magazyn sportowy.

TVC 1

5.00 Sama w domu (mag.) 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) 8.55 Spieki 9.00 Simpsonowie XIV (s. 9.40 pomniane wyprawy (dok.) 10.00 domości 10.05 Małżeństwa z m (s.) 11.40 Nasze zamki (s. dok.) Wiadomości 12.30 Sama w (mag.) 13.30 Mieszkanie szkie (mag.) 14.00 Wiadomości 14.05 książek (mag.) 14.35 Wędróżka miera (s. dok.) 15.05 4 na ekra (turniej) 16.00 Wiadomości 16.05 rodzieskie przedszkole (dla 16.35 Meduza (pr. muz.) 17.00 ciele VI (s.) 17.30 AZ-kwiz (tele 17.55 Prognoza pogody 18.00 (aktualności reg.) 18.30 Pod p (mag.) 18.57 Losowanie Szczę Dziesiątki 19.00 Wieczorynka Wiadomości 19.35 Wydarzenia turalne 19.40 Prognoza pogody Bramki, punkty, sekundy 19.45 wanie Sportki i Szansy 20.00 B we rybki (talk show) 20.30 S wyglądaś! (mag.) 20.55 W wy II (s.) 21.40 Talk show. M. D 22.30 Wydarzenia, komentarze Sport 23.20 Oczarowanie IV Pr Przyjaciela VI (s.) 0.50 Talk Krausa 1.30 Allo! Allo! (s.) 2.0 pokrywką 2.30 Wydarzenia, m rze 3.05 Reporterzy TVC 3.40 ność duszy mej 4.40 GEN.

TVC 2

5.00 Telewizyjny uniwersytet 5.10 Rodzina a szkoła (mag.) 5.30 ularis (mag.) 6.00 Gdzie p (mag.) 6.10 Wian TVS 6.30 Wiadomości regionalne Panorama 8.30 Na pływaniu z P Hammelem 9.00 Dzień dobry raw i Śląska 10.55 MS w narciar klasycznym 2005 12.55 Na 13.20 Dzieci z Afryki (s. dok.) Przygody Odyseusza (s. anim.) Pomagajmy sobie (mag.) 14.35 Page (mag.) 14.55 MS w narciar klasycznym 2005 16.15 Popra muz.) 16.45 Spozstrzeżenia z za 16.50 Cudowny świat: Oazy anach (s. dok.) 17.20 Wielki w 17.55 Allo! Allo! (s.) 18.20 R problemy (mag.) 18.55 Wiadomości języku migowym 19.00 Sportu 19.40 Lapidarium 20.00 N ratunek: Transplantacja (film Studio piłki nożnej: FC Barcel Chelsea 23.40 66 sezonów (film Skarby świata (s. dok.) 1.25 1.40 Wielki wóz 2.10 Mieszka kę jest 2.30 Na tropie 3.00 N with Jim Lehrer 4.00 Euronews.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 szympana (dok.) 9.20 Imma stałe (film niem.) 11.05 Now (s.) 11.30 Stary (s.) 12.35 Ma królowa nocy (s.) 13.25 Darowa ce (s.) 14.10 Moja puszysta W (s.) 15.00 Chicago Hope III (s.) 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.15 Wła 17.25 Kobra 11 VII (s.) 18.15 P progody 18.20 M.A.S.H. (s.) 18.50 Pálí vám to? (teleturniej) 19.30 Na 19.45 Wiadomości sportowe 19.50 20.00 Wiadomości 20.05 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Na 20.30 Wydarzenia, komentarze Trzeci patrol V (s.) 2.25 Na 2.50 Wiadomości 3.00 Program rozrywkowy Szkoła życia (s.).

PRIMA

8.00 Largo (s.) 8.55 Wbrew los ma jazda (mag.) 11.00 Hotel 11.55 Leśniczówka Falkenau Świat Dawsona II (s.) 13.40 Rączka III (s.) 14.10 Beverly Hills I (s.) 15.05 Morderstwa w K 15.55 Ostry dyżur IX (s.) 16.50 Hercule Poirot (s.) 17.45 Obwód W 18.40 Wszystko o mieszka 18.45 Prima TV 18.50 Minuty 18.55 Prognoza pogody 19.00 19.15 Tescoma Prima chochla (mag. kulinaryny) 19.45 Dzie 19.55 Komisarz (s. anim.) 20.50 Pod włos (mag.) 21.15 (pr. roz.) 22.15 Nóż (film USA) rzeczy! 0.20 Mutant X (s.) 1.00 wygrana 2.30 Świat 2005 (s.) (talk show) 3.45 Prima archiwum

Telewizja zastrzega sobie prawo

Chronika Rodzinna

Kto kocha, nie zapomni.

Dzisiaj 22. 2. 2005 obchodziliby swoje 80. urodziny nasz Drogą Mąż i Ojciec

śp. WŁADYSŁAW ONDRUSZ
z Orłowej Lutyni, zaś 25. 4. 2005 minie 2. rocznica jego śmierci. O chwilę wspomnień i modlitwę proziona, syn i córka z rodzinami. RK-034



Dzisiaj mija 10. bolesna rocznica zgonu naszej Najdroższej Żony, Mamy, Teściowej, Babci i Prababci

śp. MARII BIŁKO

z domu Leskow, zamieszkałej ostatnio w Hawierowie Szumbarku. Z miłością i szacunkiem wspominają mąż Karol i synowie z rodzinami. GL-099

Dzisiaj mija 1. rocznica śmierci Ukochanego Męża, Ojca, Dziadka, Brata, Teścia, Zięcia, Szwagra, Wujka i Kuzyna

śp. JAROSŁAWA GOLASOWSKIEGO

O chwilę wspomnień prosi małżonka i córka z rodziną. RK-032



Płyniesz czasie tak jak woda.

Dzisiaj 23 lutego 2005 mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego Tatusia

śp. JANA HECZKI

z Gródka. O chwilę wspomnień i cichej zadumy proszą córki i syn z rodzinami. AL-010



o w teatrze

NA POLSKA - CZ. CIESZYN: Dwa morgi utrapienia (22, godz. 12.30, 19.00, grupa CTB+KAP).

ORŁOWA: Dwie morgi utrapienia (22, godz. 18.00, grupa ORP).

NA CZESKA - HAWIERZÓW: Wylisjska komedia (22, godz. 19.00, grupa A).

TRZYNIEC: Skowronek (23, godz. 19.00, grupa C).

o w kinach

ORŁOWA - Centrum: „Sametová zdi” (22, 23, godz. 17.45, 20.00); „Kameňák 3” (22, 23, godz. 19.00, 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** „Nubel zero” (22, 23, godz. 17.30); „Chankow i zabójcy” (22, godz. 19.00); „Až přijde kocour” (23, godz. 19.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** „Okna lodowcowa” (22, 23, godz. 19.00); „Skarb narodów” (22, 23, godz. 19.00); **CIESZYN - Piast:** „Jeans twelve: Dogrywka” (22, 23, godz. 17.45, 20.00); „New York taxi” (22, 23, godz. 16.00).

o na antenie

OLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, dz. 18.00), TVC 2 (pt, godz. 7.30).

OLSKIE AUDYCJE: UKF Ostrawa 7,3 m i Trzyniec 105,3 m, po-pt: 19.00-19.15, nie: 18.30-19.00.

o w terenie

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emelców zaprasza na spotkanie klubowe 2. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

Z. CIESZYN - MK PZKO Park Siko zaprasza na Śledziówkę połączoną prelekcją O. Santariusa pt. „Wyspy alapagos” 25. 2. o godz. 18.00 do sali Kola w Parku A. Sikory.

Z. CIESZYN - Biblioteka Miejska przy ul. Ostrawskiej zaprasza na wykład RNDr. Evy Holubowej pt. „Kre-

...a w sercu pozostaje tęsknota, smutek, żal...

Dnia 23. 2. 2005 minie 13. bolesna rocznica śmierci naszego Najdroższego

śp. WŁADYSŁAWA KOŁATKA
ze Stonawy. O chwilę wspomnień prosi córka z rodziną. RK-036

Kto kochał, nie zapomni, Kto znał, niechaj wspomni...

Dnia 22 lutego 2005 mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. mgr SYLWESTRA MĘCNERA

O chwilę wspomnień prosi żona, syn, brat z rodzinami. RK-023

Dziękujemy krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacji MK PZKO, KPCM, Rady Nadzorczej J-J za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszego Drogiego

śp. JÓZEFA SIOSTRZONKA

Dziękujemy pani Iwonie Guńkowej za dostojne prowadzenie obrzędu pogrzebowego i wzruszające słowa pożegnania, państwu Palowskiemu za piękną oprawę muzyczną obrzędu. Rodzina. GL-095

Dziękujemy panu MUDr Tadeuszowi Gachowi oraz lekarzom i pielęgniarkom z oddziału chorób wewnętrznych szpitala w Cz. Cieszynie za opiekę nad naszym drogim **śp. Józefem Siostrzoniem**. Rodzina. GL-094

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, foyer Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie: do 18.3. wystawa grafiki komputerowej Małgorzaty Łuszczak. Otwarte po-pt: 10-16, cz: 10-17.

SALA WYSTAWOWA MANESA, DK Karwina: do 4. 3. wystawa grafiki i obrazów Jiřígo Sibínského. Otwarte: wt-pt: 9-12, 12.30-17, so: 10-13, 13.30-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: ekspozycja stała „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 11. 9. wytwą historyczną Zdeňka Hapala - lalkarza, artysty i reżysera. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 13. 3. wystawa „Zima w Cieszyńskim”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

UWAGA CHÓRY ZŠM - bez względu na upomnienie UČPS nadchodzące w tych dniach do chórów, proszę nie wysłać do Pragi składek członkowskich. Na wspólnym zebraniu z dyrygentami i prezesami ustalono, że tę sprawę załatwi w imieniu wszystkich zespołów Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne. Dopiero na Walnym Zgromadzeniu Delegatów 6. 5. 2005 zostanie uchwalona wysokość składek. Proszę jednak wysłać do Pragi aktualizację danych o zespole i informacje o działalności w roku 2004 (tylko te chóry, które do tej pory nie wysłały).

o za Olzą

GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3 Maja, Bielsko-Biała: do 6. 3. wystawy „Signal box/Nastawnia” oraz „Inc. Sztuka wobec korporacyjnego przemówienia miejsc publicznej ekspresji (w Polsce)”. Otwarte wt-pt: 10-18, so-nie: 10-16.

o ferty

SPRZEDAM GARAŻ większych rozmiarów w Cz. Cieszynie ul. Úvoz, nowy dach + zabezpieczenie alarmem. Cena 125 tys. Info. tel. 603 463 842. GL-073

POSZUKUJĘ OSÓB mówiących językiem czeskim oraz polskim, zarobki w Euro. Tel.: 608 283 373. GL-046

o wystawy

TEATR CIESZYŃSKI - BIAŁA GALERIA: do 10. 4. wystawa obrazów, rysunków i ilustracji Jolanty Lyskovej-Petržíłkovej. Otwarte po-pt: 9-15 po zgłoszeniu w portierni TD.

BIBLIOTEKA MIEJSKA, Sibica: do 28. 2. wystawa uczniów szkoły artystycznej P. Kalety „Kolorowy Świat”. Otwarte w godz. otwarcia biblioteki.

Mgr JANUSZ SABELA
ADWOKAT
informuje, iż 21 lutego 2005 otworzył kancelarię adwokacką

Cz. Cieszyn, ul. Střelnická 18, oddział Ostrawa, ul. 28. října 270, tel. 558 711 617, www.sabela.cz

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

redakcyjnej Poczty Jeszcze żyjemy!

Corocznie okres stycznia i lutego to nie tylko czas karnawałowych szaleństw. W tym okresie możemy znaleźć także w naszych skrzynkach pocztowych kartki z zaproszeniem na walne czy sprawozdawcze zebranie tej czy owej organizacji. W ostatnią niedzielę stycznia odbyło się takie właśnie zebranie MK PZKO w Hawierzowie Żywocicach.

Kiedy po zakończeniu zebrania zwrócił się do mnie sędziwy członek zarządu z prośbą o napisanie artykułu na ten temat, nieopatrznie zgodziłam się. Później dopiero, siedząc nad czystą kartką papieru, zastanawiałam się, co tu napisać. Wydawało mi się, że suche liczby, iż koło liczby 106 członków, z których na zebraniu obecnych było 23, to o wiele za mało informacji dla czytelnika. Także wiadomość, iż średnia wieku „zarządowych” liczy 68 lat, nie należy do zbyt budujących. Co tu ukrywać, na pewno nie tylko mnie było markotno, kiedy spoglądałam na rzędy pustych krzesel na sali i słuchałam zapytań prezesa MK Karola Kielara: – Co dalej?

Obecni na tym zebraniu w większości należeli do członków, którzy zakładali ową placówkę. Lata powojenne to szczególnie okres (nie tylko zresztą we współczesnej historii), to euforia ro-

dząca się z prostego faktu pokoju, chęć odbudowywania, budowania na nowo nie tylko rzeczy materialnych, ale i stosunków międzyludzkich, sąsiedzkich, rodzinnych. Być może brzmi to trochę patetycznie, zwłaszcza generacji niezaangażowanej.

Współczesny młody człowiek, szycący się podchodzeniem do spraw racjonalnie, może zarzucić, iż życie toczy się dalej i niestety zostawia za sobą „relikty przeszłości”, które można z nostalgią wspominać, a być może za jakieś sto czy dwieście lat jakiś historyk napisze na ten temat pracę.

Kim byli związkowcy, którzy chcieli szerzyć oświatę i kulturę autochtonów tej części Śląska Cieszyńskiego? Kto zliczył tę niewyobrażalną ilość godzin pracy ochotników, którzy pieśnią, tańcem, słowem mówionym i pisany lub ofiarną pracą przy budowie czy upiększaniu lokali związkowych tworzyli historię PZKO? – To ewenement na skalę EU – powie ktoś.

Ale póki co, jesteśmy tu i teraz, i chociaż zostaje odrobina entuzjazmu, to schodzimy się na imprezach własnych, na imprezach sąsiednich kół lub imprezach ogólnozwiązkowych.

HALINA KLIMSZA

Liczy się entuzjazm

Powyższe motto nadrzędnym było hasłem łączących PZKO-wców na sobotnim Walnym Zebraniu, 5 lutego br. Ogólnie wiadomo, iż wspaniałe kiedyś Łąki bezprecedensowo skazane są na fizyczny zagładę. Niemniej zasługują choć niewiele jakże ofiarnych działaczy społecznych Łąki nadal tętnią pełnią życia kulturalno-społecznego. W szczególności zasługują wielce ruchliwego MK PZKO.

Ku pamięci potomności trzeba stale przypominać, iż wieś ta od niepamięci była ostoją polskości. Świadczą o tym dobitnie zapiski historyczne i pamięć ludzka! Jeszcze w latach 1880 – 1910 przeszło 97 % ludności stanowili Polacy. Kuźnik charakterów i szkoła patriotyzmu na co dzień była Polska Szkoła, której rodowód sięga zamierzchłej przeszłości. Najstarsze dochowane zapiski historyczne sugerują jej narodziny już w 1770 roku. Z innych źródeł dostępnych można było odczytać, iż w 1921 roku zapisanych zostało do Polskiej Szkoły najwięcej, bo 349 dzieci. Oficjalnie pierwszą czeską szkołą rozpoczęto budować w 1925 roku, a naukę rozpoczęto w niej 1 września 1926 r.

Bardzo pomyślnie rozwijała się spółdzielczość, w ramach Centralnego Stowarzyszenia Spożywczego w Łazach (1905 r.), kiedy to jako 69. z kolei powstaje filia w Łąkach. Niezwykle aktywnie rozpoczyna się ruch sportowy, najpierw w ramach „SOKOLA”, a następnie, już w 1934 r. założono piłkarski klub sportowy „Naprzód Łąki”, który również chlubnie zapisał się w historii polskości Łąk. Z należnym szacunkiem potraktowano też chórne śpiewanie, w myśl mądrości życiowej „Naród, który śpiewa, nigdy nie umiera”! Dowodem tego jest istniejący już w 1923 r. Chór Męski oraz w 1927 r. Chór Mieszany. Szczytem doskonałości i dumy zarazem był niewątpliwie Chór Żeński „Olzianka”. Gwoli historycznej prawdy dodać należy znaczącą aktywność Harcerstwa Polskiego, ruchu amatorskiego i tanecznego. O olbrzymim zapale i chęci społecznikowskiego działania świadczy upór przy budowie własnego dachu nad głową. Trzecia i ostatnia z kolei Świątlnica PZKO zbudowana w Polskiej Szkole runęła w gruzach w listopadzie 1987 roku i odtąd MK zostaje bez własnego dachu nad głową. Pozostali jednak ludzie zadziorni i ofiarni.

Kontynuatorem tych zaszczytnych idei i społecznego działania jest niewątpliwie MK PZKO, którego narodziny sięgają 9 listopada 1947 roku, kiedy do sali Machowej przybyło pierwszych 125 członków. Pierwszym prezesem wybrany został wielce aktywny działacz społeczny, przyszyły poseł do ZN – **Józef Kadura**.

Po nim paleczką prezesa przejął 7 wybitnych osobistości **Józef Kadura, Jan Gagola, Józef Pribula, Tadeusz Chruszczak, Albin Filipczyk, Józef Kula i Karol Tomiczek**, którzy każdy w swój sposób wybili piętno na aktywność i charakterze MK PZKO Łąki! Dobitnie świadczy o tym niezłomność ducha, patriotyzmu i optymizmu! Niezwykle znaczącą rolę odegrał tu Karol Tomiczek, który MK przejął od 1967 roku i najprawdopodobniej zaufanie otrzymał i na następną kadencję.

To właśnie on nie tylko zagał, lecz i prowadził Walne Zebranie i Spotkanie Zimowe zarazem. Z podsumowania ubiegłorocznej kadencji zadowolenie może być obopólne – zarządu i bazy członkowskiej. Na skutek brutalnych szkod górniczych, zeszczupiała baza członkowska, z kiedyś przeszło 300 członków na zaledwie 96, z czego 40 proc. tworzą członkowie pozamiejscowi. Cieszyć się można, iż w ubiegłej kadencji pomimo ubytku naturalnego stan się nie zmienił. Przybyła wspaniała rodzina, państwa Lipków z Dąbrowy, gdzie wszystkich 5 członków aktywnie zasililo MK. Chwała im za to. Z rocznego sprawozdania wynika, iż MK urządziło 7 ciekawych spotkań – imprez okolicznościowo-tematycznych, jak Spotkanie członków kabareciku „Olzianka”, wspaniałego kiedyś chóru żeńskiego „Olzianka”. Nie zabrakło również łączkiego „gorola”, gawędziarza i „Ślązaka Roku” – **Tadka Filipczyka** i wielu innych ciekawych osobistości. W ramach troski o członków nie zapomniano o jubilatach, chorych czy zmierzających do emerytury. Oceny powyższej dokonał długoletni ofiarny skarbnik **Stasiu Kula**. Zatwierdzono Plan Imprez na 2005 rok oraz budżet.

W czasie smacznej przekąski, tradycyjnego pączka i ciastka do „małej czarnej” nieublaganie płynął czas.... Nadchodzi czas pożegnania dla tych pozamiejscowych, z różnych stron, od Orłowej po Jabłonków! **JÓZEF KULA**

